GAZETA POZNANSKA.

Nro. 103.

w Sobotę dnia 6. Grudnia Roku 1806.

Czyniąc dalszy ciąg doniesień publiczności o składaiących dobrowolne ofiary mieszkańców kraiu, kassa centralna zawiadomia, iż JW. Działyński Woiewodzić

Ofiary złożył	30,000	zł.
W. Staroścįć Szołdrski	70,000	—
JP. Krystyan Bielefeld, Obywatel Poznański	600	—
Włościanie parafii Głuchowa	220	— gr. $7\frac{1}{2}$.

Poźniey daiący w następuiących numerach gazet umieszczeni będą.

J. Zembrzuski, Kommissarz.

z Poznania dnia 2. Grud.

Dziś wyszedł tu następuiący ROZKAZ DZIENNY.

Z naszey główney kwatery Cesarskiey w Poznaniu dnia 2. Grudnia roku 1806.

NAPOLEON, Cesarz Francuzów i Król Włoski, ustanowiliśmy i stanowimy, co następuie:

Artykuł I. Na placu St. Magdaleny Naszego dobrego miasta Paryża wystawiony będzie kosztem skarbu Naszey korony monument, poświęcony Wielkiey Armii, z napisem na przedniey ścianie: CESARZ NAPOLEON ŻOŁNIERZOM WIELKIEY ARMII.

Artykuł II. Wewnątrz tego monumentu wyrażone będą na tablicach marmuro-

wych imiona wszystkich ludzi w osobnych oddziałach korpusów armii i regimentów, które przytomnemi były bataliom pod Ulm, Austerlitz i Jeną; na tablicach z złota lanych, imiona wszystkich woiowników w tych bataliach poległych; na tablicach srebrnych wyryty będzie zbiór, przez departamenta, żołnierzy, przez każdy departament do Wielkiey Armii dostawionych.

Artykuł III. W około sali wyrznięte będą płaskowypukłe osoby, wyobrażaiące Pułkowników każdego regimentu Wielkiey, Armii, i otaczaiące swych Jenerałów dywizyi i brygardy w osobnym oddziale każdego korpusu Armii. Posągi marmurowe Marszałków, kommenderuiących korpusami, które składały część Wielkiey Armii, postawione będą wewnątrz sali.

Artykuł IV. Znaki woienne, statuy, pomniki każdego rodzaiu, zdobyte przez Wielką Armią w tych dwóch kampaniach, chorągwie, sztandary i kotły zabrane przez Wielką Armią, z nazwiskami regimentów nieprzyiacielskich, do których należały, złożone będą wewnątrz monumentu.

Artykuł V. W każdą rocznicę bataliów pod Austerlitz i Jeną, monument będzie illuminowany, i grany koncert, który poprzedzać będzie mowa o cnotach żołnierzowi potrzebnych, z pochwałą tych, co na poboiowisku w tych dniach wiekopomnych polegli. Miesiąc wprzód, otworzony będzie konkurs dla wybrania naylepszey sztuki muzyczney, do tey okoliczności stósowney. Medal złoty z 150 podwoynych Napoleonów dany będzie autorowi każdey z tych sztuk, które nadgrodę odniosą. Zakazano iest wyraźnie, ażeby w mowach i odach naymnieyszey nieczynić wzmianki o Cesarzu.

Artykuł VI. Nasz Minister W. I. otworzy bezwłocznie konkurs architektury, dla wybrania naylepszego planu do wykonania tego dzieła. Jednym z warunków prospektu będzie, zachować część gmachu Stey Magdaleny, tak iak dziś iest, tudzież, ażeby wydatek trzech millionów nieprzenosił. Kommissya klassy wyzwolonych kunsztów naszego Instytutu mieć będzie zlecenie, zdać Naszemu Ministrowi W. I. przed miesiącem Marca 1807 rapport o proiektach pod konkurs podanych. Prace zaczną się dnia 1. Maia, i skończone bydź maią przed rokiem 1809. Nasz Minister W. I. mieć będzie dozór nad wszystkimi szczegółami tyczącymi się wystawienia monumentu, do Dyrektora zaś jeneralnego Naszego Museum należeć będą wszystkie szczegóły ściągaiące się do rzeźbiarstwa płasko - wypukłego, posągów i tablic.

Artykuł VII. Zakupiony będzie dochod z 100,000 franków w zapisach na wielką Xięgę, na uposażenie monumentu i na roczne iego utrzymywanie.

Artykuł VIII. Jak monument skończony będzie, wielka Rada Legii Honorowey mieć będzie szczególny dozor nad iego zachowaniem i nad tém wszystkiém, co się konkursu rocznego tycze.

Artykuł IX. Nasz Minister W. I. i Intendent dóbr Naszey Korony starać się będą o dopełnienie ninieyszego dekretu.

(Podp.) Napoleon.

Przez Cesarza.

Minister Sekr. Stanu B. Maret.

Xiąże Neufchatel, Minister Woyny, Major Jenerał.

Alex. Berthier.

z Poznania d. 3. Grud.

Dzień wczorayszy oznaczony był uroczystym obchodem dwóch sławnych w dzieiach Ludu francuzkiego epok: rocznicy koronacyi Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego, oraz pamiątki batalii pod Austerlitz. O godzinie 11stey JO. Xiąże Arcybiskup Gnieźniński miał w kościele farnym w assystencyi licznego duchowieństwa solenną mszą, na którey byli przytomnymi: JO. Xiąże Neufchatel, Minister Woyny, JWW. Marszałkowie Państwa i Jenerałowie francuzcy, cały Dwor cesarski, JWW. Senatorowie polscy, Stan Rycerski, Magistratury Administracyina i Reiencyina, tudzież Municypalność miasta Poznania. Wielka liczba ludu oboiey płci miała udział tey ceremonii religiyney. Po zakończoney mszy śpiewane było Te Deum przy dźwięku dzwonów i stokrotném wystrzeleniu z armat. Potém udali się wszyscy Senatorowie, Stan Rycerski i Prezydenci Magistratur kraiowych na pokoie cesarskie, złożyć Nayiaśnieyszemu Panu hołd swego nayglębszego uszanowania podczas audyencyi, którą im łaskawie udzielić raczył. Wieczorem illuminowane było całe miasto. O godzinie 7. zaczął się na wielkiey sali teatru bal, na który zaproszeni byli znayduiący się tu Marszałkowie, Jenerałowie, Oficyerowie francuzcy, i który N. Pan także przytomnością swoią udarować raczył. Podczas kiedy Cesarz Jmć wchodził do loży, gdzie przysposobiony był dla niego tron, Damy stały w około sali w pierwszym rzędzie, Meszczyzni w drugim, a Panienki mieyskie uformowawszy dwie linie przy schodach do sali prowadzących, rzucały kwiaty pod nogi JC. K. Mości. Przy wysiadaniu z poiazdu przyimowany był od JWW. Woiewody Gnieźnińskiego, Jenerała Dąbrowskiego i Marszałków ceremonii. Po symfonii, JW. Mycielski zbliżył się do tronu JC. K. Mci, prosząc o pozwolenie otworzenia balu od tańca polskiego, który zaczął JW. Woiewoda; za nim tańczył JW. Jenerał Dąbrowski i wszystkie osoby orderami ozdobione. Cesarz Jmć zszedł potém z tronu, przechodził się po sali, raczył rozmawiać z wykłą dobrocią z wielu Polakami i Polkami, i zabawiwszy się więcey półtory godziny, opuścił to zgromadzenie wśrod powszechnych okrzyków owey nayczulszey radości i wdzięczności, iaką rodzi w sercach wszystkich naszych mieszkańców widok Wspaniałego Zwycięzcy Europy i Oswobodziciela Polski.

Odezwa do Duchowieństwa.

Duchowieństwo Polskie dzieliło zawsze z innymi Stanami Narodu miłość Oyczyzny, miłość swobód kraiowych; a kiedy inne Państwa fanatyzmu rozpalone żarém, zaboycze na różno - wierców ostrzyły żelaza, Duchowieństwo Polskie Naywyższego Nauczyciela prowadzone Duchem, miłość zalecało bliźniego w domu, a na Nieprzyiaciół obcych do otwartey woyny zachęcało ludy.

Stanie Duchowny! nigdy iak dziś, odzywa się do Ciebie Oyczyzna, przemów ięzykiem Apostołów do wszystkich, zalecaiąc zgodność i iedność w domu, a pobudzaiąc do boiu przeciw Nieprzyiaciołom kraiu, których potęga ołtarz i z Tronem naszym obaliła. Zapalay usty Skargów do miłości Oyczyzny i obowiązków obywatelskich. Tłomacz Ludowi wszystkiému niewinność naszą, zapewniaiąc o pomocy z Niebios, która sprawiedliwey sprawie iest zaręczona.

Modły wasze w Świątyniach niech się wznoszą do Niebios za Niezwyciężonego NAPOLEONA, za dni Jego, Polakowi drogie. On iest Zesłaniec ku naszey obronie, iak pogrom i chłosta na Uciemięzycielów naszych. Niech ich poniża, tak iak oni Naród nasz odwieczny i wolny podnożkiem tronów swych mieć chcieli. — Przez Tego Niezwyciężonego Bohatera ożywiony nasz Naród, chce raz ieszcze powstać, chce raz ieszcze swoie odzyskać Niepodległość.

Niech się z ambon waszych rozchodzi hasło, któreśmy przyięli. — Zginąć lub bydź Polakami.

Niech będzie, przez usta Duchowieństwa, głoszony Uniwersał, z ambon przez Niedziel trzy pod prywacyą Osób, który ku pospolitey obronie JW. Woiewoda Gnieźnieński wydał. Niech się o nim dowie każdy, kto Polak. — Kto iest Synem Oyczyzny, niech pod Jey chorągwie, tak, iak niegdyś Zołkiewscy, Chodkiewiczowie, Czarneccy, stawa co prędzey.

Ten moment ieden uchybiony, który nam Opatrzność w ramieniu Niezwyciężonego NAPOLEONA zrządziła, iuż nigdy więcey odzyskanym niebędzie. Mówcie więc do Matek i Oyców, iż, ieżeli Nieprzyiaciel niedołężnością naszą ośmielony, raz ieszcze się odważy, wziąść nas w swe kaydany; iuż ich Potomstwo, iuż oni sami, śmierci lub niewoli chaniebney padną ofiarą, Świątynie Boskie okryte zostaną wzgardą, domy i maiątki póydą na łup tyrana; miecz i pożar roznosić będzie po całym kraiu śmierć, klęski i niedolą. Tak mowcie; a wznosząc ręce błagaiące ku Niebu, tak iak niegdyś ów Zesłaniec Boski Moyżesz sprowadzaycie na Chorągwie nasze Zwycięztwa; abyśmy do Wolności i Pokoiu wroceni, łączyli z Wami dzięki Naywyższemu.

Dan w Poznaniu dnia 2. Grudnia roku 1806.

Dąbrowski.

z Kwatery główney w Poznaniu dnia 3. Grudnia 1806.

Jan Henryk Dąbrowski, Jenerał Dywizyi ozdobiony Orderem Wielkiego Orła Legii honorowey, Kommandor Orderu Królewskiego Korony Żelazney.

Rycerstwu z Woiewodztw, ku obronie powszechney, przez Jaśnie Wielmożnego Woiewodę Radzimińskiego wezwanemu.

Rozkaz.

Powierzoną mi kommendę nad Rycerstwem z Woiewodztw ku powszechney obronie Oyczyzny wezwaném, za nayświetnieyszą sobie poczytuię nadgrodę szesnastoletniey moiemu kraiowi usługi; a zaięty iedynie staraniem, bym tak chlubnemu dla mnie Obywateli zaufaniu iak nayskuteczniey odpowiedział następuiącą tego Rycerstwa organizacyą za potrzebną trzymam i rozkazuię:

1) Nominowani przezemnie w randze Jenerał-Majorów Rotmistrze: Woiewodztwa Pomorskiego, Trąpczyński z Glezna. Malborskiego, Lipiński pod Choynicami. Kujawskiego, Pułkownik Trzebuchowski. Inowracławskiego, Starosta Inowracławski, Sokołowski. Gnieźnieńskiego, Stolnikiewicz Rydzyński, w Zalesiu. Poznańskiego, Jenerał Węgorzewski. Kaliskiego, Jan Gliszczyński. Części Krakowskiego, Woyciech Męciński. Sieradzkiego, Jenerał Lipski z Błaszków. Ziemi Wieluńskiey, Maciey

Stokowski. Łęczyckiego, Onufry Dąbrowski. Rawskiego, Leszczyński, brat Starosty. Mazowieckiego, Podkomorzy Podlaski, Kuczyński, udadzą się natychmiast do stołecznych miast Woiewodztw swoich, i tam każdy z nich, ogłosiwszy mieysce mieszkania swoiego, starać się będzie, ażeby na piętnasty tego miesiąca Rycerstwo iuż się do niego zebrało; nominować będzie Adjutanta i Kwatermistrza. Adjutant zrobi listę porządną zieżdżaiącego się Rycerstwa i Pocztowych onego; zapisze każdego imie, nazwisko i osadę; wyrazi, czyli iest sam possessor, czy też zastępca iego, a w tém zdarzeniu i przyczynę dla czego się sam niestawił?

2) Rotmistrze przybywszy na mieysce, nominować będą swoich Oficyerów, a ci Namiestników. — Oficyerowie i Namiestnicy, maią bydź wybierani ile możności z pomiędzy tych, którzy są czynni, roztropni, służbę i obce ięzyki umieiący. —

Co, gdy iuż zrobione będzie, ustanowi się od stopnia do stopnia subordynacya, podług przepisu praw woyskowych. —

3) Każdy Rotmistrz, podzieli Rycerstwo Woiewodztwa swego, na chorągwie; których skład całkowity iest następuiący:

1 Porucznik.
1 Podporucznik.
2 Chorążych, młodszy z nich trzymać będzie listę imienną i porządku służby w chorągwi.
5 Namiestników.
1 Namiestnik Pisarz, pełniący służbę Furyera.
50 Rycerstwa.
50 Pocztowych.
2 Trębaczów.

Rotmistrze będą się starali, mieć muzykę ile możności iak naylepszą.

4) Każdy Rycerz będzie miał z sobą dla siebie i swoiego Pocztowego traktament aż do pierwszego Lutego 1807 roku. Żywność zaś i furaż dla koni z magazynów im dostarczone będą. Wszystkiego po racyi sześć dla Rotmistrzów, po dwie racye dla Oficyerów, a po iedney dla Namiestników, Rycerstwa i Pocztowych na dobę. Kwatermistrze będą rekwirować o żywność i furaże, podług etatu sporządzonego i podpisanego przez nich. —

5) Przekonany iestem, że dobre sprawowanie się Rycerstwa i Pocztowych, oddali potrzebę użycia rygoru przepisanego prawami woyskowémi, na nieposłusznych zwierzchnikom swoim.

6) Gdy się czas zbliży, aby chorągwie do Łowicza ciągnęły. Landratowie każdego mieysca, ułożą onym marszrutę, naznaczaiąc noclegi naydaley co mil cztery, i porozumieią się z Landratami cyrkułów położonych na drodze do Łowicza każdey respective chorągwi, w celu dostarczenia potrzebnych przechodzącym żywności i furażów.

7) Rotmistrze maiący ruszyć z chorągwiami, wyślą 24 godzinami przed sobą kwatermistrzów, dla zaięcia kwater i uprzedzenia tych, którzy maią wydać żywność i furaże.

W ciągu marszu tak iak i na mieyscu, kommenderuiący dostrzegać maią porządku i odpowiadaią za wszystkie excessa popełnione przez ich podkommendnych. Każdy zaś Rycerz odpowiada za swego Pocztowego. Oficyerowie nadewszystko będą mieli baczność, ażeby w ciągu marszu nikt się od chorągwi nieoddalił lub w tyle niezostawał.

8) Każdy Rotmistrz, skoro stanie w mieście Woiewodztwa swego, przyśle mi rapport i regularnie zemną korrespondować będzie do Warszawy.

9.) Cała ta siła zbroyna Narodowa powinna stanąć 25go Grudnia pod Łowiczem, a na Nowy rok w paradzie pod Warszawą się rozwinąć.

10.) Chorągiew, która naypierwsza przyidzie do Łowicza, dostanie numer 1wszey chorągwi, i tak następnie, iak przychodzić będą aż do ostatniey, która ostatni numer mieć będzie.

Niemogąc się do wszystkich rozciągnąć szczegułów, spuszczam się na czynność patryotyczną, gorliwość i rozsądek kommenderuiących.

To wezwanie zbroynego Rycerstwa ku oswobodzeniu Oyczyzny, to źrzódło potęgi Przodków naszych, niema bynaymniey przeszkadzać formowaniu liniowey piechoty z 10go dymu, i kawaleryi konia wypisanych. Dan w Poznaniu dnia 3. Grudnia roku 1806.

Dąbrowski.

Rozmaite wiadomości.

Xiąże Prymas skonfederowaney Rzeszy Niemieckiey nakazał w swym kraiu solenną uroczystość na podziękowanie Naywyższey Istności za wielkie zdarzenia, które w tym czasie zaszły, tudzież za odwrócenie przez Nayiaśnieyszego Protektora ligi reńskiey niebespieczeństw, które kraiom Xiążęcia Prymasa i w ogulności południowym Niemcom zagrażały.

Król Wirtembergski ustanowił w dniu urodzin swoich (d. 6. Listopada) order przeznaczony w nadgrodę zasłużonym cywilnym osobom.

Przez Ulm ciągną codzień małe dywizye woysk Francuzkich, z Włoch do Armii Wielkiey dążących.

Francuzi opatrzyli na nowo fortecę Braunau w żywność na 6 miesięcy; nie przestaią wzmacniać warowniów i zakładać min około tey fortecy, którey garnizon składa się teraz z 5 do 6000 Francuzów i Bawarczyków.

Głogów poddał się Woysku Francuzkiemu.

Korpus woysk hollenderskich wziął w possessyą Xięztwo Oldenburgskie, w imieniu Króla Jmci holenderskiego.

Król Pruski, piszą z Altony d. 18. Listopada, znayduie się w Krolewcu z swym dworem.

Dziesięć tysięcy woysk włoskich maszeruie do Niemiec.

Garnizon pruski fortecy Hammeln składał się z 5000 ludzi.

Podług doniesień z Bayonny, które ieszcze potwierdzenia potrzebuią, Król hiszpański wypowiedział Portugalii woynę.

DONIESIENIE.

Kamera Skarbowa i Woienna Departamentu Poznańskiego postanawia:

Ze od dnia dzisieyszego składa się zupełnie z samych tylko Narodowych, zatém wszelkie ogłoszenia, rezolucye iey nie w innym ięzyku iak tylko w narodowym wychodzić będą.

Ani też do niey wszelakie doniesienia, żądania, tak od zwierzchności kraiowych iako partykularnych osob, w innym ięzyku pisane bydź maią, iak w Narodowym Polskim.

Wszyscy Rodacy pragnący bydź umieszczonemi w Kancellaryi teyże Ka-

mery, maią się podać z oświadczeniem na piśmie swoich chęci, aby tymczasowie bezpłatnie iako Applikańci używani, dali czas do poznania swoiey zdatności i postępków i na mieyscach zdatnościom ich przyzwoitych, obsadzonemi zostali.

Obwieszczenie takowe, aby do każdego wiadomości doszło, rozkazaliśmy ie wydrukować w ięzykach polskim i niemieckim, umieścić w gazetach i do Landratów i Konsyliarzy Poborowych rozesłać.

W Poznaniu dnia 30. Listopada roku 1806.

OBWIESZCZENIE.

Na żądanie JW. Jenerała Dąbrowskiego ozdobionego Orderem Orła Wielkiego Legii honorowey, Kommandora Orderu Krolewskiego Korony Żelazney. Zaleca Kamera Woienno-Ekonomiczna Cesarsko-Francuzka wszystkim Landratom, Steuer-Ratom i Burmistrzom Miast, co następuie:

Aby wszystkich ieńcow woiennych, zbiegow i wszelkiego gatunku włoczęgow chwytać kazali, znayduiących się między niemi Polakow do pobliższych czterech miast do zbierania rekrutow Polskich przeznaczonych, iako to: Rogoźna, Rawicza, Gniezna i Kościana pod mocną strażą i osobistą odpowiedzią odsyłali. Prusakow zaś lub innych między niemi będących cudzoziemcow pod eskortą dostateczną do Frankfortu nad Odrą lub do Kiestrzyna przystawiali.

Nakaz takowy, aby wszystkich wiadomości doszedł, zalecamy, aby był natychmiast wydrukowany, po wszystkich Miastach i Kościołach publikowany, i w gazetach publicznych umieszczony.

W Poznaniu d. 26. Listopada 1806.

K. W. Ekonomiczna Cesarsko-Francuzka.

Breza.

Obwieszczenie. Przypominamy publiczności następuiące obwieszczenia z dnia 13. Listopada r. b. Wszystkim gościnnym i przyieżdżaiącym obcym, ten obowiązek dotąd uczyniliśmy, aby się w godzinach dwoch po ich przybyciu u Dyrektora Policyi meldowali, a przecież urządzeniu temu niezawsze zadosyć się czyni, i ieszcze mniey w celu takowym zważane bywa, przeto niniéyszym pod iak nayścisleyszą karą nakazuiemy:

1. Aby każdy przyieżdżaiący obcy natychmiast o swoim przybyciu tutey osobiście u Dyrektora Policyi na ratuszu wraz z swemi paszportami i innem legitymowaniem się meldował. Wyższe przez stan ich okazały iuż zadosyć znane osoby meldowanie takowe na piśmie uczynić mogą, aby tamże pozwolenie tu bawienia się wyiednać można.
2. Wszystkim tuteyszym mieszkańcom, a osobliwie gościnnym i karczmarzom nakazuiemy, nikogo do domow swych, ktoryby karty pozwolenia nieokazał, przyimować, i obowiązku tym każdego przyieżdżaiącego obcego niniéyszym uwiadomić maią, a gdyby obcy w ciągu godziny iedney po swoim przybyciu pozwolenia rzeczonego nieokazał, tegoż, pod iak nayścisleyszą karą i zastąpieniem wszystkich nieco przez obcego popełnić mianych traktowań, u Dyrektora Policyi donieść maią.

A zatym gościnni maią każdemu z obcych, zaraz przy wstępie tychże w dom ich, stan, nazwisko i mieysce, zkąd ich przybycie, opisać kazać, aby każdego zaraz znaleść i poznać można, z tém zaleceniem, iż każdy, ktory przeciw temu postępować będzie, karze 10 talarow podpadnie, ponieważ przy teraźnieyszych okoliczno-

ściach takowa opieszałość wdwoynasob przebdą czoną bydź niemoże.

W Poznaniu dnia 2. Grudnia roku 1806.

Magistrat.

Uwiadomienie. Wszystkich rzemieślnikow, ktorzy do dwoch tutey założonych lazaretow, to iest: Sgo Jozefa i Reformatow Klasztorze robotę pełnili i takową oddali, niniejszym uwiadomiamy, aby w ciągu dni 3 zlecenia i kwity na oddaną robotę otrzymane, tudzież likwidacyą kosztow przez Jmci Pana Budowli Inspektora Friedricha zaattestowaną na tuteyszym ratuszu złożyli. W Poznaniu dnia 30. Listopada roku 1806.

Magistrat.

Kotecki. Schoenfeld. Czochron. Willing.

Doniesienie. Z wyraźney rezolucyi Jaśnie W. Dąbrowskiego, Jenerała, umocowanego rządcy w kraiu Polskim, pod potencyą Nayiaśnieyszego Imperatora Francuzow, postanowiony Dyrektorem Policyi Jmć Pan Kaźmierz Czochron. Mocą teyże samey rezolucyi wyrażnie zakazano iest, ażeby nikt się nieważył nosić funkcyonalnych pruskich mundurow, ani znakow takowych używać. W Poznaniu dnia 1. Grudnia roku 1806.

Magistrat.

Uwiadomienie. Na urlopie się znayduiących kadettow z korpusu Kaliskiego uwiadomia się, aby naydaley na dzień 6. Stycznia roku 1807 wrocili do swego korpusu, a ktory nie stanie na ten czas winien sobie będzie, gdy inny expectant na mieysce iego nastąpi. Dan w Kaliszu dnia 2. Grudnia roku 1806.

Berg.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.